

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 29 kwietnia 2016 r.

Powódka M. R. (obecnie S.) dnia 6 maja 2015 r. (data nadania przesyłki) wystąpiła z pozwem przeciwko **Business (...) H. P., (...) spółce jawnej z siedzibą w W.**, wnosząc w nim na zasadzie art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. o pozbawienie w całości wykonalności nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym wydanego przez Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy z dnia 19 kwietnia 2005 r. w sprawie III Nc 694/05 zaopatrzonego w klauzulę wykonalności przez Sąd Rejonowy dla Warszawy-Żoliborza w W. w dniu 22 marca 2007 r., a także o zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania. Na uzasadnienie wskazała, że po nadaniu klauzuli wykonalności ww. tytułowi egzekucyjnemu powstało zdarzenie, w skutek którego zobowiązanie wygasło. W marcu 2007 r. powódka miała otrzymać od pozwanej wezwanie do zapłaty kwoty wskazanej w nakazie zapłaty. Następne wezwanie otrzymała w 2008 r. gdzie podano telefon kontaktowy do M. S. (1). Powódka wyjaśniła, że w trakcie rozmowy z M. S. (1) doszło do ustalania, że w przypadku jednorazowej zapłaty kwoty 1.200 zł pozwana zrezygnuje z odsetek umownych. W rezultacie powódka dnia 18 sierpnia 2008 r. zapłaciła pozwanej kwotę 1.200 zł i była pewna, że kwota ta została zaliczona na poczet należności głównej, zaś dług w zakresie odsetek został umorzony. Nadmieniała, że na podstawie art. 451 § 3 k.c. spełnione świadczenie należy zaliczyć na poczet długu najdawniej wymagalnego, a tym długiem była należność główna w kwocie 1.200 zł. Jednocześnie z ostrożności procesowej powódka podniosła zarzut przedawnienia odsetek (pozew – k. 2-7).

Pozwana Business (...) H. P., (...) spółce jawnej z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew z dnia 20 października 2015 r. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania. Pozwana podniosła, że nigdy nie została zawarta ugoda, o której w pozwie wspominała powódka. Wpłacona przez powódkę kwota 1.200 zł stanowiła jedynie niewielką część należności, albowiem należność główna wraz z odsetkami wielokrotnie przekraczała kwotę 1.200 zł. Pozwana zwróciła uwagę, że w wezwaniach do zapłaty wzywała powódkę do zapłaty nie tylko należności głównej, ale także należności ubocznych. Ponadto zaprzeczyła, ażeby M. S. (1) była umocowana do zawierania ugód w imieniu pozwanej. Zdaniem pozwanej, z samego faktu nie prowadzenia egzekucji nie można wnioskować, że taka ugoda została zawarta. Pozwana wyjaśniła, że z wpłaconej przez powódkę kwoty 1.200 zł, kwota 600 zł zaliczona została na poczet należności głównej, zaś kwota 600 zł na poczet zaległych odsetek. Nadmieniała, że w postępowaniu egzekucyjnym nie dochodzi całości zaległych odsetek, a jedynie odsetek za okres ostatnich trzech lat (odpowiedź na pozew – k. 77-78).

W toku procesu **strony** podtrzymały stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 19 kwietnia 2005 r. Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w sprawie o sygn. akt III Nc 694/05 wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym nakazał M. R. – powódce w sprawie niniejszej, – aby zapłaciła **Business (...) H. P., (...) spółce jawnej z siedzibą w W.** – pozwanej w sprawie niniejszej – kwotę 1.200 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości 0,3% za każdy dzień liczonymi od kwoty 200 zł od dnia 21 października 2000 r. do dnia zapłaty, od kwoty 200 zł od dnia 21 listopada 2000 r. do dnia zapłaty, od kwoty 200 zł od dnia 21 grudnia 2000 r. do dnia zapłaty, od kwoty 200 zł od dnia 21 stycznia 2001 r. do dnia zapłaty, od kwoty 200 zł od dnia 21 lutego 2001 r. do dnia zapłaty i od kwoty 200 zł od dnia 21 marca 2001 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 24 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (dowód: nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym – k. 8).

Dnia 22 marca 2007 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy-Żoliborza w W. nadał klauzulę wykonalności (dowód: postanowienie – k. 8v).

Pismami z dnia 6 marca 2007 r. oraz z dnia 29 lipca 2008 r. pozwana wzywała powódkę do zapłaty kwot wynikających z ww. nakazu zapłaty. W rezultacie dnia 18 sierpnia 2008 r. powódka zapłaciła pozwanej kwotę 1.200 zł na poczet należności wynikających z nakazu zapłaty. Kwota 600 zł z uiszczonej przez powódkę kwoty została zarachowana

w poczet należności głównej, zaś pozostała kwota 600 zł na poczet zaległych roszczeń odsetkowych (okoliczności bezsporne, a ponadto dowód: wezwania do zapłaty – k. 10-11, potwierdzenie wpłaty – k. 12).

Pozwana dnia 17 kwietnia 2015 r. wystąpiła do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Piasecznie T. R. o wszczęcie egzekucji na podstawie nakazu zapłaty z dnia 19 kwietnia 2005 r. należności głównej do kwoty 600 zł, kosztów sądowych, odsetek w wysokości 0,3% za każdy dzień zwłoki od dnia 1 marca 2012 r. oraz kosztów egzekucji (dowód: wniosek egzekucyjny – k. 1 akt postępowania egzekucyjnego o sygn. Km 1276/15).

Dnia 27 kwietnia 2015 r. powódka została zawiadomiona o wszczęciu egzekucji (dowód: zawiadomienie o wszczęciu egzekucji wraz z potwierdzeniem odbioru – k. 6-7 akt postępowania egzekucyjnego o sygn. Km 1276/15).

W toku postępowania prowadzonego przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Piasecznie T. R. pod sygn. akt Km 1276/15 nie została wyegzekwowana żadna kwota (dowód: karta rozliczeniowa – obwoluta akt postępowania egzekucyjnego o sygn. Km 1276/15).

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny przede wszystkim na podstawie ww. dokumentów znajdujących się w aktach sprawy niniejszej a ponadto w aktach postępowania egzekucyjnego o sygn. Km 1276/15, które Sąd w całości uznał za wiarygodne, gdyż ich rzetelność i prawdziwość nie były przez strony kwestionowane.

Sąd ustalił stan faktyczny także na podstawie okoliczności przyznanych i niezaprzeczonych na zasadzie art. 229 i 230 k.p.c.

Nie miały większego znaczenia w sprawie dowody z zeznań stron – M. S. (2) oraz H. P.. Częściowo dotyczyły okoliczności niemających znaczenia dla zasadności powództwa przeciwegzekucyjnego, albowiem dotyczyły okoliczności poprzedzających wydanie tytułu egzekucyjnego. Częściowo obejmowały okoliczności bezsporne – tj. wpłatę pozwanej przez powódkę kwoty 1.200 zł. Jeżeli zaś chodzi o kwestie dotyczące ustaleń między powódką a pracownikiem pozwanej spółki – M. S. (1), to Sąd nie dał wiary w tym zakresie zeznaniom powódki, albowiem ta była osobiście zainteresowana konkretnym rozstrzygnięciem sprawy, zaś z jej zeznaniami nie korespondowały inne środki dowodowe. Szerzej do kwestii tych Sąd odnosi się w rozważaniach prawnych.

Sąd pominął dowód z zeznań świadka M. S. (1), albowiem nie było możliwe przeprowadzenie tego dowodu. Próby ustalenia danych umożliwiających wezwanie M. S. (1) na rozprawę celem przesłuchania w charakterze świadka nie przyniosły rezultatów.

Sąd nie uwzględnił przy ustalaniu stanu faktycznego dokumentów w postaci umowy czy korespondencji prowadzonej między stronami w 2003 r. Dokumenty te dotyczyły okoliczności niemających znaczenia dla zasadności powództwa przeciwegzekucyjnego, albowiem dotyczyły okoliczności poprzedzających wydanie tytułu egzekucyjnego. Do tej kwestii Sąd odniósł się zresztą w dalszej części uzasadnienia.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Zgodnie z treścią art. 840 § 1 k.p.c. dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia:

- 1) jeżeli przeczy zdarzeniom, na których oparto wydanie klauzuli wykonalności, a w szczególności, gdy kwestionuje istnienie obowiązku stwierdzonego tytułem egzekucyjnym niebędącym orzeczeniem sądu albo gdy kwestionuje przejście obowiązku mimo istnienia formalnego dokumentu stwierdzającego to przejście;
- 2) po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane; gdy tytułem jest orzeczenie sądowe, dłużnik może powództwo oprzeć także na zdarzeniach, które

nastąpiły po zamknięciu rozprawy, a także zarzucie spełnienia świadczenia, jeżeli zarzut ten nie był przedmiotem rozpoznania w sprawie;

3) gdy małżonek, przeciwko któremu sąd nadał klauzulę wykonalności na podstawie art. 787 k.p.c. wykaże, że egzekwowane świadczenie wierzycielowi nie należy się, przy czym małżonkowi temu przysługują zarzuty nie tylko z własnego prawa, lecz także zarzuty, których jego małżonek wcześniej nie mógł podnieść.

W drodze powództwa przeciwegzekucyjnego określonego w art. 840 § 1 k.p.c. dłużnik może żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub w części albo jego ograniczenia powołując się na podstawy określone w tym przepisie, co powinno znaleźć swój wyraz w formułowaniu żądania pozwu. Dokładne określenie żądania zależy od tego, na której z trzech wskazanych w art. 840 § 1 pkt 1 – 3 k.p.c. podstaw powód opiera swoje powództwo.

Powódka M. S. (2) powołała w niniejszej sprawie jako podstawę prawną dla wniesionego przez siebie powództwa przepis art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., który daje podstawę do pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego w przypadku, gdy już po powstaniu tytułu egzekucyjnego zaszły zdarzenia prowadzące do wygaśnięcia zobowiązania lub wskutek których zobowiązanie nie może być egzekwowane.

Tymi wydarzeniami miała być ugoda zawarta między powódką a pracownikiem pozwanej – M. S. (1) na mocy której po zapłaceniu przez powódkę należności głównej pozwana miała umorzyć powódce roszczenie odsetkowe. Poza tym z ostrożności procesowej powódka wskazywała na przedawnienie roszczenia odsetkowego.

Stwierdzić trzeba, że zarzuty powódki były w tym sensie zasadne, iż obejmowała je dyspozycja art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. Zwrócić w tym miejscu należy uwagę na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2009 r. (I CSK 282/08, LEX nr 528181) w którym Sąd Najwyższy wskazał, że skutek w postaci wygaśnięcia zobowiązania wywierają w szczególności takie zdarzenia materialnoprawne, jak: **wykonanie zobowiązania przez spełnienie świadczenia zgodnie z jego treścią**, potrącenie, odnowienie, **zwolnienie z długu**, świadczenie w miejsce spełnienia (datio in solutum). Natomiast skutek w postaci niemożności egzekwowania zobowiązania wywierają w szczególności takie zdarzenia materialnoprawne, jak: prolongata terminu spełnienia świadczenia, rozłożenie świadczenia na raty, **przedawnienie roszczenia**. Skoro w art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. jest mowa o zdarzeniu, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane, to przepis ten może mieć zastosowanie jedynie do takich jak wyżej wymienione lub podobnych zdarzeń, a więc wyłącznie mających charakter materialnoprawny.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy i odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu spełnienia świadczenia poprzez wpłatę kwoty 1.200 zł dnia 18 sierpnia 2008 r. oraz zarzutu zwolnienia powódki z długu w zakresie roszczenia odsetkowego to Sąd zważył, że zarzuty te mogły prowadzić do pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego jedynie w części.

Przede wszystkim stwierdzić trzeba, że powódka nie wykazała, ażeby istotnie do jakichś ustaleń w kwestii zwolnienia z długu doszło. Wskazać tutaj trzeba, że zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Zgodnie z obowiązującą w polskim procesie cywilnym zasadą kontrydiktoryjności, to na stronach procesu ciąży obowiązek dowodzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, a co za tym idzie – to strony są w pełni odpowiedzialne za wynik tego postępowania. Ponadto, zgodnie z przepisem art. 232 k.p.c. strony są zobowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne.

Mając na uwadze powyższe nie można było uznać za wystarczające dla udowodnienia ustaleń w kwestii zwolnienia z długu w zakresie roszczenia odsetkowego zeznań samej powódki. Była ona bowiem zainteresowana konkretnym rozstrzygnięciem sprawy i aby uznać jej zeznania za wiarygodne musiałyby korespondować z innym materiałem dowodowym. Sąd ma w polu widzenia, że stanowisko powódki miała potwierdzić świadek M. S. (1), niemniej jak już Sąd wyjaśniał przy ocenie stanu faktycznego, nie było możliwe przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka M. S. (1). Próby ustalenia danych umożliwiających wezwanie świadka na rozprawę celem przesłuchania nie przyniosły rezultatów i okoliczność ta z uwagi na rozkład ciężaru dowodu w sprawie musiała obciążać powódkę. Z drugiej strony za wiarygodne należało uznać wyjaśnienia H. P.. Sprzeczne z zasadami logicznego rozumowania

oraz z doświadczeniem życiowym Sądu byłoby uznanie, że zwolnienie z długu, jako czynność o charakterze rozporządzającym, poprzez którą dochodzi do umorzenia zobowiązania bez zaspokojenia wierzyciela, zostałaaby zawarta w formie ustnej i to jeszcze drogą telefoniczną. O ile ustawa nie przewiduje żadnej formy szczególnej dla zwolnienia z długu (por. art. 508 k.c.) i nie ma przeszkód natury prawnej, aby owo zwolnienie nastąpiło w formie ustnej, to nie jest po prostu wiarygodnym, ażeby ustalenia te nastąpiły telefonicznie i to jeszcze w zakresie roszczenia odsetkowego, które bezsprzecznie w 2008 r. przewyższało kilkakrotnie należność główną. Konkludując, twierdzenia powódki odnośnie zwolnienia z długu były nieudowodnione i niewiarygodne.

Niezależnie od powyższego wskazać trzeba, że nie było sporne, iż powódka dnia 18 sierpnia 2008 r. dokonała zapłaty na rzecz pozwanej kwoty 1.200 zł w celu spłaty należności wynikających z nakazu zapłaty wydanego w sprawie o sygn. akt III Nc 694/05. Znalazło to zresztą potwierdzenie w przedłożonym dowodzie wpłaty (k. 12). Powódka nieprawidłowo jednak odczytywała dyspozycję art. 451 k.c. regulującego sposób zaliczenia spełnionego świadczenia. Otóż zdaniem powódki jej wpłata winna być zaliczona na poczet należności głównej jako długu najdawniej wymagalnego. To rozumowanie było jednak błędne, albowiem art. 451 § 3 k.c. na który powoływała się powódka dotyczy sytuacji, w której pozwanej przysługiwałoby względem powódki kilka długów, podczas gdy w sprawie niniejszej taka sytuacja nie występowała. Roszczenie odsetkowe, jako roszczenie akcesoryjne w stosunku do świadczenia głównego nie stanowi oddzielnego długu. W przypadku, gdy powódce przysługiwał jeden dług, na który składała się należność główna oraz roszczenie odsetkowe, kwestię sposobu zaliczenia reguluje art. 451 § 1 zdanie drugie k.c. Przepis ten powiada, że to, co przypada na poczet danego długu, wierzyciel może przede wszystkim zaliczyć na związane z tym długiem zaległe należności uboczne oraz na zalegające świadczenia główne. Z normy tej wynika, że wierzyciel ma prawo zaliczyć to, co otrzymuje od dłużnika, najpierw na zaległe koszty, odsetki lub raty. Jest to norma powszechnie przyjęta, uzasadniona potrzebami obrotu. Chodzi po prostu o to, że roszczenia o należności uboczne przedawniają się zwykle w krótszym terminie niż roszczenia o należności główne (por. wyrok SN z dnia 24 stycznia 2002 r., III CKN 495/00, OSNC 2002, nr 11, poz. 143).

Nie zmienia to jednak faktu, że wierzyciel może zaliczyć spełnione świadczenie w sposób bardziej korzystny dla dłużnika. Taka sytuacja miała miejsce w sprawie niniejszej. Pozwana bowiem już w odpowiedzi na pozew przyznała, że z wpłaconej kwoty 1.200 zł, kwotę 600 zł zaliczyła na poczet należności głównej, zaś pozostałą kwotę 600 zł na poczet zaległych odsetek. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę, że z tego też względu pozwana kierując do Komornika wniosek egzekucyjny ograniczyła go do kwoty 600 zł w zakresie należności głównej.

Doszło więc do częściowego wykonania zobowiązania przez spełnienie świadczenia co uzasadniało pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w części obejmującej należność główną przewyższającą kwotę 600 zł.

Sąd pragnie w tym miejscu podkreślić, że nie miała tutaj znaczenia okoliczność wspomnianego ograniczenia wniosku egzekucyjnego przez pozwaną. Wskazuje się bowiem w orzecznictwie, że powództwo przeciwegzekucyjne może być skutecznie wniesione dopóty, dopóki istnieje potencjalna możliwość wykonania tytułu wykonawczego w całości lub w określonej jego części. Wszak Komornik nie jest uprawniony do badania zasadności i wymagalności obowiązku objętego tytułem wykonawczym (por. 804 k.p.c.). Dłużnik traci możliwość wytoczenia powództwa opozycyjnego dopiero z chwilą wyegzekwowania świadczenia objętego tytułem wykonawczym w całości lub w części. Powództwo to jest więc niedopuszczalne w części, dopiero gdy wykonalność tytułu wykonawczego wygasła na skutek jego zrealizowania, i to w toku postępowania egzekucyjnego (por. postanowienie SN z dnia 30 maja 2014 r., II CSK 679/13, LEX nr 1475081).

Mając więc na względzie, że w toku postępowania egzekucyjnego nie została wyegzekwowana żadna kwota (obwoluta akt postępowania egzekucyjnego o sygn. Km 1276/15), zaś po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło częściowe spełnienie świadczenia w zakresie należności głównej, Sąd w pkt I ppkt a) wyroku pozbawił wykonalności przedmiotowy tytuł wykonawczy odnośnie należności głównej przewyższającej kwotę 600 zł.

Powyższe uzasadniało również pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w zakresie roszczenia odsetkowego należnego pozwanej od kwoty 600 zł po dniu spełnienia świadczenia przez powódkę, tj. po dniu 18 sierpnia 2008

r. Mając na uwadze akcesoryjny charakter odsetek stwierdzić trzeba, że jeżeli wygaśnięcie zobowiązania pieniężnego następuje przez spełnienie świadczenia, to jednocześnie wygasa roszczenie o odsetki po tej dacie (por. wyrok SN z dnia 20 lipca 2000 r., V CKN 104/00, LEX nr 1223598). W rezultacie Sąd orzekł jak w pkt I ppkt b) wyroku.

Należy jedynie jeszcze wyjaśnić, czemu Sąd pozbawił wykonalności przedmiotowy tytuł wykonawczy w zakresie całego roszczenia odsetkowego do dnia 16 kwietnia 2012 r.

Sąd uwzględnił bowiem zarzut przedawnienia.

Zgodnie z art. 125 § 1 k.c. roszczenie stwierdzone prawomocnym orzeczeniem sądu lub innego organu powołanego do rozpoznawania spraw danego rodzaju albo orzeczeniem sądu polubownego, jak również roszczenie stwierdzone ugodą zawartą przed sądem albo przed sądem polubownym albo ugodą zawartą przed mediatorem i zatwierdzoną przez sąd, przedawnia się z upływem lat dziesięciu, chociażby termin przedawnienia roszczeń tego rodzaju był krótszy. Jeżeli stwierdzone w ten sposób roszczenie obejmuje świadczenia okresowe, roszczenie o świadczenia okresowe należne w przyszłości ulega przedawnieniu trzyletniemu.

Rzecz jasna na podstawie przywołanego artykułu nie mogło dojść do przedawnienia należności głównej. Nie jest jasne, kiedy dokładnie przedmiotowy nakaz zapłaty uprawomocnił się (wobec nadania mu klauzuli wykonalności można domniemywać, że stało się to przed dniem 22 marca 2007 r.), niemniej nawet licząc termin przedawnienia od daty wydania nakazu zapłaty, tj. od dnia 19 kwietnia 2005 r., termin ten zostałby przerwany przez złożenie przez pozwaną wniosku o wszczęcie egzekucji dnia 17 kwietnia 2015 r. (por. wyrok SN z dnia 10 października 2003 r., II CK 113/02, OSP 2004, nr 11, poz. 141). Ponadto, w ocenie Sądu orzekającego także wniosek o nadanie klauzuli wykonalności przerwał bieg przedawnienia (por. wyrok SN z dnia 23 listopada 2011 r., IV CSK 156/11, LEX nr 1111012).

Przepis art. 125 § 1 k.c. przewiduje jednak krótszy termin przedawnienia dla przyszłych świadczeń okresowych, którymi bezsprzecznie są zasądzone odsetki umowne. Sąd zważył, że roszczenie odsetkowe przedawniło się w zakresie przekraczającym 3-letni termin przedawnienia liczony od daty wszczęcia postępowania egzekucyjnego wstecz, tj. od daty 17 kwietnia 2015 r. Jak już było bowiem wspomniane złożenie przez wierzyciela wniosku o wszczęcie egzekucji przerywa bieg przedawnienia. Tym samym doszło do przedawnienia roszczenia odsetkowego wynikającego z przedmiotowego nakazu zapłaty należnego wierzycielowi do dnia 16 kwietnia 2012 r. O pozbawieniu wykonalności tytułu wykonawczego w tym zakresie Sąd orzekł w pkt I ppkt c) wyroku.

Sąd ma w polu widzenia, że rozstrzygnięcie z pkt I ppkt b) i z pkt I ppkt c) pokrywa się częściowo ze sobą, niemniej takie sformułowanie sentencji wyroku było uzasadnione odmienną podstawą prawną do pozbawienia wykonalności przedmiotowego tytułu wykonawczego w zakresie roszczenia odsetkowego należnego od kwoty 600 zł od dnia 19 sierpnia 2008 r. do dnia zapłaty i w zakresie roszczenia odsetkowego należnego od kwoty 1.200 zł do dnia 16 kwietnia 2012 r.

Skutek jest jednak oczywisty. Pozwana na podstawie przedmiotowego nakazu zapłaty może prowadzić egzekucję jedynie w zakresie kwoty 600 zł z tytułu należności głównej oraz odsetek liczonych od tej kwoty od dnia 17 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty.

Mając na uwadze przywołane przepisy oraz rozważania prawne Sąd orzekł jak w pkt I sentencji wyroku. Dalej idące powództwo, tj. żądanie powódki pozbawienia wykonalności przedmiotowego tytułu wykonawczego w całości, należało oddalić, o czym Sąd orzekł w pkt II sentencji wyroku.

Przystępując do wyjaśnienia rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu, Sąd zważył, iż powódka wygrała proces w połowie. Tytuł wykonawczy, wobec którego powódka skierowała niniejsze powództwo obejmował należność główną w kwocie 1.200 zł, zaś w pkt I wyroku Sąd pozbawił wykonalności ten tytuł w połowie należności głównej. Kwestia pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego także w zakresie roszczenia odsetkowego nie miała tu znaczenia, albowiem zgodnie z art. 20 k.p.c. do wartości przedmiotu sporu nie wlicza się odsetek, pożytków i kosztów, żądanych obok roszczenia głównego. Sąd ma w polu widzenia, że powódka podała wartość przedmiotu sporu w wysokości 2.688

zł, tj. z naruszeniem dyspozycji art. 20 k.p.c. albowiem uwzględniła odsetki oraz koszty, niemniej w ocenie Sądu nie mogło to wpłynąć na ocenę stopnia wygrania powództwa – te wygrała w 50%.

Powyższe uzasadniało – co do zasady – stosunkowe rozdzielenie kosztów. Zgodnie bowiem z art. 100 k.p.c. w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. Na podstawie ww. przepisu każda ze stron mogła żądać połowy poniesionych kosztów procesu. W przypadku powódki byłyby to połowa opłaty od pozwu w kwocie 135 zł, połowa opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz połowa wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika powódki, które powinno kształtować się na poziomie 600 zł (§ 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu), zaś w przypadku pozwanej to połowa opłaty od zażalenia w kwocie 30 zł.

Sąd zważył jednak, że w okolicznościach sprawy niniejszej nie byłoby zasadnym obciążać pozwanej połową całości kosztów procesu poniesionych przez powódkę. Zwrócić należy bowiem uwagę, że uwzględnienie powództwa w zakresie wynikającym z pkt I sentencji wyroku oznacza, że zasadniczo sytuacja powódki nie uległa zmianie. Pozwana bowiem składając wniosek egzekucyjny do Komornika ograniczyła zakres egzekucji właśnie do kwoty należności głównej w wysokości 600 zł oraz należnych od niej odsetek od dnia 1 marca 2012 r. do dnia zapłaty. Wprawdzie w nieznaczej części wniosek egzekucyjny uwzględniał odsetki przedawnione, nie zmienia to jednak faktu, że wskutek częściowego uwzględnienia powództwa egzekwowana przez Komornika kwota zmniejszy się jedynie o kwotę odsetek od dnia 1 marca 2012 r. do dnia 16 kwietnia 2012 r. Nie sposób zatem nie dostrzegać rzetelności w postępowaniu pozwanej, która pomimo potencjalnej możliwości prowadzenia egzekucji całości kwoty wynikającej z tytułu wykonawczego, ograniczyła wniosek egzekucyjny w sposób uwzględniający częściowe spełnienie świadczenia i przedawnienie roszczenia odsetkowego, aczkolwiek nie do końca prawidłowo.

Sąd ma w polu widzenia, że powyższe okoliczności nie uzasadniają zwrotu kosztów pozwanemu pomimo uwzględnienia powództwa na podstawie art. 101 k.p.c. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 6 grudnia 2012 r. (IV CZ 121/12, LEX nr 1288733) wskazał bowiem, że jeśli zachodzą okoliczności stanowiące podstawę powództwa opozycyjnego, o którym mowa w art. 840 k.p.c., sam fakt dysponowania przez wierzyciela tytułem wykonawczym, który może stanowić podstawę egzekucji, daje dłużnikowi powód do wytoczenia sprawy w rozumieniu art. 101 k.p.c.

Możliwe było jednak zdaniem Sądu zastosowanie art. 102 k.p.c. Zgodnie z jego treścią w przypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Powołany przepis nie konkretyzuje pojęcia wypadków szczególnie uzasadnionych, pozostawia ich kwalifikację, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy, sądowi (por. T. Demendecki, Komentarz aktualizowany do art. 102 Kodeksu postępowania cywilnego, LEX/el. 2015). W ocenie Sądu w sprawie niniejszej zaszyły takie okoliczności. Były nimi wspomniane ograniczenie wniosku egzekucyjnego przez pozwaną. Zasądzenie kosztów procesu w całości nie byłoby sprawiedliwe uwzględniając rzetelność w postępowaniu pozwanej.

Ostatecznie Sąd doszedł do przekonania, że zasadnym będzie rozliczyć wyłącznie poniesione przez strony opłaty sądowe – ostatecznie bowiem powództwo doprowadzi do ograniczenia prowadzonej egzekucji o kwotę odsetek za okres od dnia 1 marca 2012 r. do dnia 16 kwietnia 2012 r. Skoro powódka poniosła opłatę od pozwu w kwocie 135 zł to należy jest jej zwrot połowy tej opłaty, czyli kwoty 67,50 zł. Natomiast, skoro pozwana poniosła opłatę od zażalenia w kwocie 30 zł to należy jest jej zwrot połowy tej opłaty w kwocie 15 zł. Dokonując potrącenia ww. kwot należało zasądzić od pozwanej na rzecz powódki kwotę 52,50 zł (67,50 zł – 15 zł) tytułem zwrotu części kosztów procesu, o czym Sąd orzekł w pkt III sentencji wyroku.

Jeżeli zaś chodzi o połowę kosztów wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika powódki, czyli kwotę 300 zł, Sąd mając na uwadze powyższe rozważania, odstąpił od obciążania pozwanej tymi kosztami, o czym Sąd orzekł w pkt IV sentencji wyroku.

Mając to wszystko na uwadze Sąd orzekł jak w sentencji.